

Sygn. akt I ACa 1589/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek - Bitkowska

Sędziowie: SA Ewa Klimowicz – Przygódzka (spr.)

SO del. Przemysław Feliga

Protokolant: sekr. sądowy Marta Puzkarska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt XXIV C 435/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda D. S. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przemysław Feliga Marzena Konsek - Bitkowska Ewa Klimowicz – Przygódzka

I ACa 1589/16 UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo D. S. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa- (...) o zapłatę na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 60 000 zł, przeproszenie go na stronie internetowej (...) za naruszenie dóbr osobistych w postaci zdrowia, prawa do intymności i prywatności oraz godności, do którego to naruszenia doszło poprzez umieszczenie powoda w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa. Oddalone zostało ponadto roszczenie powoda o zasądzenie na cel społeczny tj. na rzecz Fundacji (...) kwoty 5000 zł ..

Rozstrzygnięcie powyższe oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód odbywając od roku 2009 karę pozbawienia wolności przebywał w następujących zakładach karnych i aresztach śledczych:

- od 15 maja 2009 r. do 29 lipca 2009 r., oraz od 25 września 2009 r. do 28 lipca 2010 r. w Areszcie Śledczym w R.,

- od 29 lipca 2009 r. do 25 września 2009 r., oraz od 26 czerwca 2012 do 29 listopada 2012 r. w Areszcie Śledczym (...) w W.,

- od 2 września 2010 do 26 czerwca 2012 r. w Areszcie Śledczym w K.,

- od 29 listopada 2012 r. do 13 stycznia 2015 r. w Zakładzie Karnym w K..

W okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w R., dyrektor tego aresztu wydawał na podstawie art. 248 pkt 1 kodeksu karnego wykonawczego oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, zarządzenia wewnętrzne dotyczące wyznaczenia dodatkowych miejsc zakwaterowania. Zarządzenia powyższe objęły m.in. 3 cele, w których przebywał powód. Wszystkie cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w R. były wykonane zgodnie z zatwierdzonym projektem technicznym i odebrane przez uprawnione instytucje. Ich stan techniczny w czasie pobytu powoda w tej jednostce penitencjarnej był dobry. Wyposażenie cel stanowiło: łóżko dla każdego osadzonego, odpowiednia ilość stołów, szafek, taboretów, stolik lub półka pod telewizor, wieszak, półka na przybory toaletowe w kącie sanitarnym, lustro, miednica, wiadro na śmieci, szczotka, zmiotka, szufelka i szczotka klozetowa. Występujące w celach mieszkalnych łóżka piętrowe były wyposażone w drabinki. Funkcjonariusze działu kwatermistrzowskiego na bieżąco usuwali powstałe usterki, oraz odnawiali cele mieszkalne i inne pomieszczenia. W celach mieszkalnych, w świetlicach i pozostałych pomieszczeniach, w których przebywają osadzeni jest prawidłowa wentylacja grawitacyjna. Jej sprawność jest kontrolowana corocznie przez służby kominiarskie. Oświetlenie sztuczne w celach mieszkalnych w postaci świetlówek dobrane jest prawidłowo przez projektanta i od chwili wykonania nie była przeprowadzana jego modernizacja. W oknach budynku Aresztu Śledczego w R. znajdują się kraty i siatki ochronne, które nie utrudniają dopływu światła dziennego do cel mieszkalnych. Okna otwierają się do wewnątrz, co umożliwia wietrzenie cel. Kącie sanitarne w celach wieloosobowych zabudowane są ścianką z cegły do pełnej wysokości sufitu. Wejście do kącia sanitarnego wykonane jest z drzwi przesuwanych szczelnych, w kąciach znajduje się miska sedesowa, umywalka i prysznic z brodzikiem osłonięty zasłonką, co pozwala korzystać z urządzenia w sposób niekrepujący z zachowaniem intymności. W celach mieszkalnych znajduje się instalacja zimnej i ciepłej wody. Zgodnie z regulaminem organizacyjno-porządkowym, osadzeni w tym powód, mogli raz w tygodniu korzystać z ciepłej kąpieli. Administracja Aresztu nie ma obowiązku zapewniania ciągłej dostawy ciepłej wody do cel mieszkalnych. Ciepła woda dostarczana jest 5 razy dziennie, nie krócej niż przez 15 minut. W Areszcie Śledczym w R. zapewniona jest właściwa temperatura w celach, która w okresie zimowym jest monitorowana przez służby kwatermistrzowskie. Piony instalacyjne są odpowietrzane, a dział kwatermistrzowski sprawdza poprawność działania całego układu i usuwa usterki.

Areszt współpracuje z firmą, która prowadzi w jednostce monitoring i działania mające na celu usuwanie insektów. Środki czystości są wydawane raz w miesiącu, jak również po zgłoszeniu przez osadzonego chęci posprzątania celi. Ilość tych środków jest odpowiednia do utrzymania czystości.

W trakcie swojego pobytu w Areszcie Śledczym w R. powód mógł na zasadach ogólnie przyjętych starać się o podjęcie nauki w szkołach przywieziennych, miał zapewniony dostęp do codziennej prasy w tym do książek, które mógł wypożyczać z biblioteki.

Jeżeli chodzi o opiekę medyczną to jest ona sprawowana przez lekarzy pierwszego kontaktu w każdy dzień roboczy. (...) badania dodatkowe wykonywane są w placówkach lecznictwa otwartego, a czas oczekiwania mieści się w granicach 2 miesięcy.

W kolejnej jednostce penitencjarnej tj. Areszcie Śledczym (...), powód zakwaterowany był w różnych celach. Cele, w których przebywał nie były przeludnione. Wizytujący cele pracownik aresztu śledczego nie zaobserwował u powoda złego samopoczucia psychicznego. Powód również nie zgłaszał problemów zdrowotnych. W celach, w których powód był zakwaterowany osadzeni sami odbierali posiłki i poruszali się po celi swobodnie. Powód nie zgłaszał również takich okoliczności, jak zła atmosfera panująca w celi mieszkalnej czy brak prywatności lub intymności.

Wszystkie pomieszczenia, w których przebywał powód, były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W celach mieszkalnych znajdowały się również kąpiki sanitarne oddzielone od reszty pomieszczenia parawanem z płyty, przymocowanym na stałe do podłoża i ścian, zaopatrzone w kotarę umożliwiającą zachowanie intymności (karta). W celach mieszkalnych, w których przebywał powód, znajdowała się sprawna wentylacja grawitacyjna sprawdzana co roku przez uprawnioną firmę kominiarską.

Powód nie zgłaszał w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym (...), problemów związanych z obecnością w celi insektów, w przeciwnym wypadku podjęte zostałyby stosowne decyzje o przeprowadzeniu dezynsekcji i deratyzacji.

W trakcie pobytu w tym areszcie powód miał możliwość korzystania z biblioteki, prenumeraty prasy, indywidualnych konsultacji w zakresie doboru literatury. Powód nie zgłaszał wychowawcy chęci udziału w zajęciach organizowanych na terenie jednostki penitencjarnej, nie składał również próśb dotyczących podjęcia nauczania czy zatrudnienia.

W następnym Areszcie Śledczym w K. powód przebywał w pawilonach (...) i (...). Kąpiki sanitarne w celach mieszkalnych zlokalizowanych w pawilonie (...), wykonane są z płyty pilśniowej na szkielecie stalowym, otwory drzwiowe tych kąpików zwrócone są w stronę przejścia tworzonego przez ścianę zewnętrzną celi zabudowy kąpika (nie są zwrócone w kierunku celi). Otwory drzwiowe kąpików zamykane są drzwiami bądź kotarą z grubego, nieprzezroczystego materiału. Jedynie w dwóch, spośród 10 cel, w których przebywał powód kąpiki sanitarne nie posiadały pełnej zabudowy. Cele mieszkalne w pawilonie (...) posiadały kąpiki sanitarne murowane do pełnej wysokości pomieszczenia. Budynki Aresztu Śledczego posiadają sprawną wentylację i ogrzewanie, posiadają również sprawną izolację przeciwwilgociową. Co roku przeprowadzane są kontrole stanu technicznego obiektów, które nie wykazały zawilgoceń ani zagrzybień pomieszczeń. Wszystkie cele mieszkalne wyposażone są w system wentylacji grawitacyjnej. Stolarka okienna cel została wymieniana w latach 2005-2010 na okna PCV, wyposażone w nawiewniki mechaniczne. Cele mieszkalne są ogrzewane. Na przełomie lat 2009-2011 została wykonana termomodernizacja budynków. Ponadto cele mieszkalne Aresztu Śledczego w K. posiadają oświetlenie górne, które jest sprawne, kompletne, powstałe usterki usuwane są na bieżąco. Środki czystości są wydawane zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Administracja zapewnia osadzonym środki do utrzymania czystości i higieny osobistej. Powód mógł również dokonywać zakupów środków higieny w miejscowej kantynie. Administracja dostarcza także środki do utrzymania czystości takie jak płyn do naczyń, środki do czyszczenia podłóg i urządzeń sanitarnych przy czym obowiązek utrzymania czystości i porządku w celi mieszkalnej spoczywa na osobach osadzonych. Węzły sanitarne znajdujące się w celach pawilonu A, w którym przebywał powód, nie są zasilane ciepłą wodą, jednakże w każdym oddziale mieszkalnym znajduje się łaźnia dla osadzonych, umożliwiającą wzięcie gorącej kąpieli. W każdej z cel istnieje możliwość podgrzania wody grzałką lub czajnikiem.

W czasie przebywania powoda w Areszcie Śledczym w K. wprowadzone były okresowe wyłączenia dopływu energii elektrycznej do gniazd w określonych w porządku wewnętrznym godzinach. Powód przebywając w Areszcie Śledczym w K. miał możliwość korzystania z radia, telewizji, prasy i książek. Osadzeni mogli uczestniczyć w zajęciach o charakterze kulturalno-oświatowym. W ramach tych zajęć mogli uczestniczyć w zajęciach świetlicowych, w oparciu o tygodniowy grafik. Powód miał możliwość uczestnictwa w zajęciach z zakresu kultury fizycznej.

W czasie pobytu w tej jednostce penitencjarnej powód miał zapewniony dostęp do darmowych świadczeń medycznych, leków i usług lekarskich realizowanych przez lekarzy w tym lekarzy specjalistów. W trakcie wizyt lekarskich wobec powoda, każdorazowo podejmowano zindywidualizowane czynności medyczne adekwatne do zgłaszanych problemów. Pacjent był przyjmowany zgodnie z ustalonym porządkiem wewnętrznym, a w przypadkach nagłych bezzwłocznie.

W okresie od 29 listopada 2012 do 13 stycznia 2015 r. powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K.. Nie było w nim wówczas przeludniania. Cele były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób

osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Sprzęt kwaterunkowy był sprawny technicznie. Administracja Zakładu zapewniała osadzonym odpowiednie środki i sprzęt do utrzymania czystości w celach mieszkalnych.

Jeżeli chodzi o kąciki sanitarne, to występowały ich dwa rodzaje: pierwszy - były to kąciki zabudowane parawanem wykonanym na stelażu, wypełnionym płytą pilśniową, wysokość parawanu wynosiła około 200 cm, wejście do kącików przesłaniała zasłona materiałowa; drugi rodzaj kącików to kąciki zabudowane ścianą działową murowaną od podłogi do sufitu, posiadające drzwi płytowe przesuwane.

W Zakładzie Karnym w K. przeprowadzano dezynfekcję, dezynsekcję, i deratyzację. Powód nie zgłaszał w tym zakresie potrzeby interwencji specjalistycznej firmy .

W każdej celi tego zakładu karnego znajduje się przewód wentylacyjny, który poddawany jest corocznemu przeglądowi. W trakcie kontroli tych przewodów nie stwierdzono nieprawidłowości. Okna otwierają się swobodnie. W pawilonach zakładu karnego znajdują się świetlice, gdzie odbywają się zajęcia kulturalno-oświatowe. Osadzeni mogą spędzać czas w sali rekreacyjnej, w której zajęcia sportowe odbywają się trzy razy w tygodniu. Mogą również korzystać z takich zajęć na wolnym powietrzu. W oddziałach znajdują się punkty biblioteczne, zaopatrzone w aktualną prasę .

W trakcie swojego pobytu w Zakładzie Karnym w K. powód dwukrotnie zwracał się do administracji jednostki z prośbami dotyczącymi podjęcia nauczania. Pierwsza prośba została wystosowana w okresie, gdy powód był zakwaterowany w pawilonie (...). Powód zwrócił się wówczas o skierowanie go do nauczania kursowego w zawodzie stolarz, w Zakładzie Karnym w W.. W dniu 4 grudnia 2014 r. decyzją komisji penitencjarnej Zakładu Karnego w K. powód został zakwalifikowany do nauczania jako kandydat. W dniu 9 stycznia 2014 r., w związku z negatywną odpowiedzią komisji rekrutacyjnej Zakładu Karnego w W., komisja penitencjarna Zakładu Karnego w K. wycofała zgłoszenie skazanego do nauczania kursowego jako kandydata. Kolejne zgłoszenie chęci podjęcia nauczania nastąpiło podczas jego zakwaterowania w dniu 19 listopada 2014 r.. Powód został wówczas zakwalifikowany do nauczania kursowego w zawodzie kucharz w Zakładzie Karnym w S.. W dniu 8 stycznia 2015 r. komisja penitencjarna zakładu karnego skierowała powoda do nauczania kursowego jako ucznia . W trakcie zakwaterowania w pozostałych pawilonach powód nie zwracał się z prośbą o skierowanie do nauczania.

W Zakładzie Karnym w K. powód był przyjmowany przez lekarza nawet kilkakrotnie w ciągu jednego miesiąca. Wizyty związane były z bólem kręgosłupa, przeziębieniem, bólami brzucha i okolicy wątroby, bólami wątroby, bólami łydek. Powód był badany i otrzymywał leki zgodnie ze zgłaszanymi dolegliwościami. 16 kwietnia 2014 r. został skierowany na gastroscopię, jednak zrezygnował z tego badania. Podczas konsultacji lekarskich nie zgłaszał problemów ze wzrokiem. Nie występowały u niego też omdlenia. Powód miał zapewniony dostęp do podstawowej opieki medycznej jak również do opieki specjalistycznej, korzystał z wizyt u lekarza specjalisty w dziedzinie psychiatrii. Był konsultowany w związku z tym, że posiadał kartę osadzonego zagrożonego samobójstwem. Powód podczas badań lekarskich nie uskarżał się na warunki bytowe, tym samym pogorszenie stanu zdrowia w związku z panującymi warunkami .

Jako podstawę powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wskazał zgromadzone w sprawie dokumenty w postaci : informacji o pobytach powoda i orzeczeniach w stosunku do niego wydanych , przeglądarki historii rozmieszczeń, notatek służbowych pracowników jednostek penitencjarnych, pism i zarządzeń wewnętrznych dyrektorów tych jednostek, opinii zakładów kominiarskich, protokołów kontroli i wizytacji itp.. Dokumenty powyższe uznał za wiarygodne podnosząc, że ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony. Sąd I instancji nie uwzględnił natomiast wyjaśnień powoda D. S. ponieważ w jego ocenie były one ogólnikowe oraz sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Powód nie pamiętał wielu okoliczności pobytu w poszczególnych jednostkach penitencjarnych. Sąd I instancji podkreślił ponadto, że dowód z zeznań strony jest dowodem o charakterze subsydiarnym i strona powinna powołać przede wszystkim inne dowody: z zeznań świadków czy z dokumentów celem wykazania swoich racji.

Jeżeli chodzi o rozważania prawne Sądu Okręgowego to w pierwszej kolejności dotyczyły one podniesionego przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzutu niewłaściwego określenia przez powoda statio fisci Skarbu Państwa jako (...).

Zarzut ten został uznany za chybiony. Sąd Okręgowy podniósł, iż zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o Służbie Więziennej do podstawowych zadań Służby Więziennej należy między innymi zapewnienie osobom skazanym na karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanym a także osobom, wobec których są wykonywane kary pozbawienia wolności i środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności, przestrzegania ich praw a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej a także humanitarne traktowanie osób pozbawionych wolności.

Z takim zaś zakresem działalności Służby Więziennej, reprezentowanej przez (...) wiązały się dochodzone w niniejszej sprawie roszczenia. Powód powoływał się bowiem na okoliczności wskazujące jego zdaniem, na brak przestrzegania przysługujących mu praw, niezapewnianie humanitarnych warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności, jak również na brak poszanowania godności i niezapewnienie mu właściwej opieki zdrowotnej. Reasumując sąd I instancji uznał, że powód prawidłowo określił w pozwie jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, z działalnością której wiązały się żądania pozwu.

W dalszej kolejności za zasadny Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut częściowego przedawnienia dochodzonych roszczeń majątkowych tj. za okres sprzed 18 marca 2012 r. w oparciu o art. 442¹ § 1 k.c.. Zgodnie bowiem z tym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Takim rodzajem czynu niedozwolonego jest zaś naruszenie dóbr osobistych.

Z treści pozwu wynikało, że do naruszenia dóbr osobistych powoda dochodziło od 13 maja 2009 r., kiedy rozpoczął on odbywanie kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w R.. Z uwagi na charakter dóbr, o których ochronę wystąpił powód oraz okoliczności ich naruszenia, sąd I instancji uznał, że powód o fakcie naruszenia i osobie obowiązanej do naprawienia krzywdy wiedział już w chwili dokonania naruszeń. Termin przedawnienia jego roszczeń majątkowych upłynął zatem z chwilą upływu lat trzech od końca okresu, w którym w ocenie powoda dochodziło do uszczerbku w jego dobrach osobistych. Z pozwem powód wystąpił 18 marca 2015 r., a zatem podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia był skuteczny co do okresu sprzed 18 marca 2012 r.. W tej części powództwo dotyczące zapłaty zadośćuczynienia i określonej sumy na cel społeczny nie zasługiwało na uwzględnienie. Rozpoznaniu w sprawie niniejszej, w zakresie roszczeń majątkowych, podlegały zatem jedynie roszczenia związane z okresu pobytu powoda w jednostkach penitencjarnych po 18 marca 2012 r..

Rozpoznając powyższe roszczenia jak i roszczenie niemajątkowe dotyczące złożenia przez pozwanego stosownego oświadczenia przeproszającego powoda za naruszenie jego dóbr osobistych, w oparciu o art. 23 i 24 § 1 k.c. oraz 448 k.c., sąd I instancji uznał, że nie zasługują one na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie prowadziły bowiem do wniosku, że warunki, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności, odpowiadały standardom wymaganym przez przepisy prawa i a nadto nie uwłaczały ludzkiej godności. Cele, w których powód przebywał były bowiem zaopatrzone w niezbędne sprzęty i instalacje takie jak wentylacja, centralne ogrzewanie, oświetlenie. Osadzonym regularnie wydawano przydziały środków czystości, jak również mieli oni dostęp do bieżącej wody i kąpiele w ilości przewidzianej przez przepisy prawa. Z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kar pozbawienia wolności, nie wynika bowiem obowiązek jednostki penitencjarnej zapewnienia więźniom nieograniczonego dostępu do ciepłej wody. Paragraf 28 powołanego rozporządzenia stanowi z kolei, że niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Wynika z tego obowiązek takiego skonstruowania kącika sanitarnego, aby w czasie korzystania z niego zapewnione było poczucie prywatności, co nie jest równoznaczne z tym, że kącik powinien być oddzielony murowanymi ścianami. Każdy sposób, który zapewnia odpowiednie wydzielenie kącika uznać należy za

dopuszczalny według powyższej regulacji. Rolę taką mogą spełniać także zawieszony w stosownym miejscu kotary. W konsekwencji powyższego nie można uznać, iż doszło w tym zakresie do naruszenia praw osadzonych.

Więźniowie mieli również zapewniony dostęp do zajęć sportowych i kulturalno-oświatowych oraz opieki medycznej. W tym ostatnim zakresie materiał dowodowy nie dawał podstaw do stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości.

Ustosunkowując się do podnoszonego przez powoda zarzutu przeludnienia cel Sąd Okręgowy podnosił, że powód przebywał w tego rodzaju warunkach jedynie podczas pobytu w Areszcie Śledczym w R. w okresie od 13 maja 2009 do 29 lipca 2009 r.. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., sygn. III CZP 25/11, sytuacja przekroczenia normy zakwaterowania wynikającej z art. 110 § 2 kkw, to jest obowiązku zapewnienia więźniowi powierzchni mieszkalnej poniżej trzech metrów kwadratowych, może stanowić samodzielną przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego, tym niemniej jednak w niniejszej sprawie brak było podstaw do stwierdzenia, że takie naruszenie miało miejsce. W dniu 26 maja 2008 r. został przez Trybunał Konstytucyjny wydany wyrok w sprawie SK 25/07 uznający za niekonstytucyjny art. 248 kkw, który zezwalał na umieszczenie więźnia na czas określony w celi, w której powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m.kw.. Przepis powyższy został uchylony, ale jednocześnie Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę jego mocy obowiązującej o 18 miesięcy tj. do dnia 6 grudnia 2009 r.. Do tego momentu działania Aresztu Śledczego w R. nie były bezprawne, bowiem rozmieszczenie w nim osadzonych odbywało się właśnie na podstawie art. 248 kkw. Dyrektor jednostki każdorazowo wydawał zarządzenia dotyczące rozmieszczenia większej ilości osadzonych w celach mieszkalnych a tym samym wyjątkowo zezwalał na sytuację, w której na jednego osadzonego przypadała powierzchnia mniejsza niż 3 metry kwadratowe. Były to ponadto stosunkowo krótkie okresy czasu. Powód przebywał w takich warunkach od 25 września do 16 października, od 15 maja do 20 maja oraz od 20 maja do 5 czerwca. W późniejszym okresie, w szczególności po utracie mocy obowiązującej artykułu 248 kkw, powód nie przebywał w celach, w których przekroczono by normy zakwaterowania wynikające z art. 110 § 2 kkw.

Reasumując swoje rozważania Sąd Okręgowy uznał, że powód, mimo ciężącego na nim z mocy art. 6 k.c. obowiązku nie wykazał, aby skutek działań pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, chociaż z powyższego faktu wywodził skutki prawne. Również z art. 24 § 1 k.c. wynikał obowiązek powoda udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Przepis ten przewiduje domniemanie bezprawności naruszenia tym niemniej sąd rozważa zaistnienie tej przesłanki w przypadku udowodnienia przez stronę powodową, że doszło do naruszenia jej konkretnych dóbr osobistych, to jest dopiero wówczas, gdy strona powodowa udowodni fakty przemawiające za zasadnością powództwa.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie tylko nie potwierdziło sformułowanych przez powoda pod adresem pozwanego zarzutów, ale prowadziło do ustaleń przeciwnych, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach, które odpowiadały standardom i przepisom prawnym.

Mając na uwadze całkowitą gołosłowność i niewiarygodność wskazywanych przez powoda zarzutów sąd I instancji za niezasadne uznał także roszczenie niemajątkowe powoda opierające się na całym, wskazywanym przez niego okresie odbywania kary pozbawienia wolności, tj. również sprzed 18 marca 2012 r.. Podniósł, że w treści pozwu powód sformułował zarzuty o charakterze generalnym, dotyczące wszystkich jednostek penitencjarnych, w których przebywał. W zakresie dotyczącym roszczeń majątkowych twierdzenia powoda zostały w całości obalone, co w ocenie Sądu Okręgowego pozwalało przyjąć, że również zarzuty odnoszące się do wcześniejszego okresu osadzenia miały jedynie pozorny charakter, zważywszy na fakt, że nie zostały poparte żadnymi dowodami.

Pomimo przegrania przez powoda procesu w całości sąd I instancji na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej. W uzasadnieniu tej decyzji podniósł, że w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności powód nie posiada żadnego majątku zaś dla uniknięcia bezskutecznej egzekucji przyjąć należało, że przesłanka umożliwiająca odstąpienie od obciążania strony kosztami procesu została spełniona.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się powód wnosząc apelację, w której podniósł następujące zarzuty:

- obrazy art. 23,24,448 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
- naruszenia art. 233 k.p.c. polegającego na nierozważeniu wszystkich okoliczności sprawy ,
- naruszenia prawa procesowego polegającego na nierozważeniu wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

Tym samym apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie poprzez uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. W pierwszej kolejności podnieść należy, że przedstawione w niej zarzuty sformułowane w sposób bardzo ogólnikowy, nie do końca korespondowały z treścią uzasadnienia apelacji.

Z uzasadnienia powyższego wynikało bowiem, iż skarżący zarzuca sądowi I instancji przede wszystkim naruszenie art. 442¹ § 1 k.c. poprzez niezasadne zastosowanie tego przepisu. Zagadnieniu temu poświęcona została znaczna część wywodów apelującego. Z uzasadnienia apelacji wynikał także zarzut naruszenia art. 6 w zw. z art. 24 k.c. poprzez wadliwe przyjęcie, że rolą powoda było wykazanie bezprawności działania funkcjonariuszy strony pozwanej.

Ponieważ ocena zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, iż ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku zostały dokonane prawidłowo, w pierwszej kolejności należało rozpoznać zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego były one niezasadne.

Skarżący zarzucił sądowi I instancji nierozważenie wszystkich wniosków dowodowych, nie wskazując w ogóle o jakie wnioski dowodowe chodzi, nie podając przykładowo nawet jednego z nich. W uzasadnieniu apelacji jednym zdaniem stwierdził, że „Sąd Okręgowy nie przeprowadził istotnych elementów postępowania dowodowego w celu ustalenia czy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i czy strona pozwana ponosi za to odpowiedzialność.” (k 222). Nie sposób było w tej sytuacji odnieść się do tego de facto głośownego zarzutu. Wystarczy zatem stwierdzić, że sąd I instancji uwzględnił wszystkie zgłoszone przez powoda w pozwie wnioski dowodowe, za wyjątkiem wniosku o przesłuchanie świadków wskazanych w uzasadnieniu pozwu, ponieważ powód takich świadków nie wskazał.

Również jako całkowicie nietrafny należało ocenić zarzut dotyczący nie rozważenia przez Sąd Okręgowy wszystkich okoliczności, które to uchybienie apelujący błędnie wiązał z obrazą art. 233 k.p.c.. Przepis powyższy dotyczy bowiem zasady swobodnej oceny dowodów, której nie można utożsamiać z błędnymi ustaleniami faktycznymi. Pominięcie przy wyrokowaniu okoliczności faktycznych sprawy uzasadnia postawienie zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (patrz wyrok SN z 25 IX 2014 r. II CSK 727/13).

Można się jedynie domyślać analizując treść uzasadnienia apelacji, iż tymi pominiętymi przez sąd I instancji okolicznościami, podniesionymi w kontekście obrazy art. 442¹ § 1 k.c., zdaniem apelującego są: nieświadomość powoda co do wyrządzenia mu krzywdy, wynikająca z faktu, iż nie posiada on elementarnej wiedzy z zakresu prawa; brak wiedzy z jego strony na temat osoby zobowiązanej do naprawienia doznanej krzywdy; nieświadomość bezprawności czyny przypisywanego stronie pozwanej.

Odnosząc się do powyższych kwestii zwrócić należy uwagę, iż zostały one po raz pierwszy podniesione w postępowaniu apelacyjnym, a zatem z mocy art. 381 k.p.c. były to twierdzenia sprekludowane. Zarzut przedawnienia został podniesiony przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew i nie było żadnych przeszkód aby powód się do niego ustosunkował w postępowaniu przed sądem I instancji, w tym aby przedstawił okoliczności faktyczne przemawiające za brakiem podstaw do zastosowania wskazywanego przepisu kodeksu cywilnego. Sąd Apelacyjny podziela argumentację sądu I instancji przemawiającą za uwzględnieniem zarzutu przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń majątkowych, tym niemniej jednak nie za okres sprzed 18 marca 2012 r. tylko za okres sprzed 4

maja 2012 r.. Pozew w niniejszej sprawie został datowany na dzień 18 marca 2015 r. , tym niemniej jego wniesienie do sądu nastąpiło dopiero w dniu 4 maja 2015 r.. Trzyletni termin przedawnienia objął zatem okres sprzed 4 maja 2012 r.. Błędne przyjęcie daty przedawnienia roszczeń przez Sąd Okręgowy tak naprawdę niczego w sprawie nie zmieniło. Istotne były niepodważone w apelacji okoliczności faktyczne wskazujące , że do naruszenia dóbr osobistych powoda podczas odbywania po dniu 4 maja 2012 r. kary pozbawienia wolności , nie doszło, a przynajmniej powód naruszeń takich nie udowodnił.

Nawiązując jeszcze do argumentacji powoda zawartej w uzasadnieniu apelacji, podważającej zastosowanie w niniejszej sprawie art. 442¹ § 1 k.c. (niezależnie od uznania tej argumentacji za spóźnioną) Sąd Apelacyjny zgadza się z tym , iż w istocie nie od każdego obywatela wymaga się wiedzy szczegółowej z zakresu prawa . Wiedza jednak na temat warunków socjalno- bytowych jakie w cywilizowanym państwie prawa powinny panować w jednostkach penitencjarnych oraz podmiotu za to odpowiedzialnego jest wiedzą ogólnodostępną , a nie szczegółową i wymagającą znajomości prawa. Temat ten wynika chociażby z przekazów medialnych przyjmujących różną postać, w przypadku telewizji nie tylko z programów publicystycznych czy dokumentalnych, ale nawet z filmów o tematyce fabularnej. Jak wynika z niepodważonych ustaleń sądu I instancji będąc osadzonym w areszcie śledczym i zakładzie karnym powód miał dostęp do prasy codziennej, do radia i telewizji, a tym samym mógł przy odpowiednim zainteresowaniu powziąć wiedzę co do przysługujących mu ewentualnie roszczeń. Brak wykształcenie powoda nie jest w tym zakresie okolicznością usprawiedliwiającą nieznanomość przysługujących mu praw . Poza tym należy zwrócić uwagę, iż powód nie po raz pierwszy odbywał karę pozbawienia wolności. Wcześniej był osadzony w latach 2002-2004 (k 58), a zatem posiadał wiedzę na temat warunków jakie powinien mieć zagwarantowane w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, mógł warunki te porównywać w poszczególnych jednostkach penitencjarnych, do których był przenoszony.

Poza tym za całkowicie chybione uznać należało twierdzenie apelacji, iż o tym, że zostały naruszone jego dobra osobiste powód dowiedział się niedługo przed wniesieniem niniejszego powództwa. Okoliczność naruszenia dóbr osobistych w postaci godności, prawa do prywatności i intymności , a nawet zdrowia, nie jest bowiem kwestią wiedzy tylko odczuć, stanu emocjonalnego poszkodowanego oraz stanu jego zdrowia fizycznego. Każdy człowiek ma od urodzenia swoją godność i świadomy jest sytuacji kiedy godność ta jest poniżana. Do tego nie potrzebna jest żadna wiedza wyuczona. Nieświadomość powoda mogła co najwyżej dotyczyć przysługujących mu z tytułu naruszenia dóbr osobistych roszczeń, jeżeli w istocie do takiego naruszenia by doszło. Brak jednak zainteresowania ze strony powoda co do przysługujących mu praw osadzonego nie może usprawiedliwiać zaniechania dochodzenia przysługujących mu roszczeń na drodze sądowej. Niedbalstwo nie stanowi usprawiedliwienia takiego stanu rzeczy.

Odnośnie z kolei twierdzeń o braku znajomości przez powoda podmiotu odpowiedzialnego za wyrządzoną mu krzywdę podnieść należy, że wiedza na temat tego kto zarządza więziennictwem , z czyjego przymusu pozbawia się człowieka wolności na skutek osadzenia go w zakładzie karnym czy areszcie śledczym jest wiedzą elementarną. Jak to trafnie ujął pozwany w odpowiedzi na pozew, każdy przecież wie, że nie ma prywatnych więzień. Odpowiedzialnym za ewentualną krzywdę doznaną przez powoda w zakładzie karnym czy areszcie śledczym jest oczywiście Państwo. Wiedza ta była wystarczająca do zidentyfikowania osoby zobowiązanej do naprawienia krzywdy wywołanej brakiem zapewnienia godnych warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności , gdyby do niej doszło.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było także podstaw do uznania, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Stawiając taką tezę apelujący powoływał się na orzecznictwo sądów, przyjmujące możliwość nie uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczeń dotyczących bardzo poważnej i pociągającej za sobą liczne konsekwencje szkody na osobie. Tyle tylko , że powód takiej szkody ze strony pozwanej nie doznał. Już same jego twierdzenia o zagrożeniu stanu zdrowia , wywołanego ograniczonym dostępem do więziennej służby zdrowia wskazują, iż żadna poważna szkoda w jego stanie zdrowia nie wystąpiła. Na marginesie Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż powód w żaden sposób nie tylko nie wykazał ale nawet nie określił na czym miałyby polegać naruszenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia. Uzasadnienie pozwu w tym zakresie jest bardzo ogólne, mowa jest w nim o ewentualnych zagrożeniach jakie w stanie zdrowia osadzonych może wywołać niezapewnienie przez służbę więzienną określonych warunków bytowych („ Oświelenie takie wpływa negatywnie na ludzki wzrok” k 3 v).

Za całkowicie nie przystające do zaskarżonego rozstrzygnięcia należało uznać kolejne zarzuty wynikające z uzasadnienia apelacji, a dotyczące błędnego ustalenia przez sąd I instancji wysokości zadośćuczynienia i przyjęcia, że obowiązkiem pozwanego było wykazanie bezprawności działania funkcjonariuszy strony pozwanej. Sąd I instancji w ogóle nie pochylił się nad kwestią wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia pieniężnego ponieważ prawidłowo w całości oddalił żądanie jego zapłaty. Uznał, że część roszczeń majątkowych powoda uległa przedawnieniu, pozostała była niezasadna ponieważ nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Nie sposób jest mówić o błędnym ustaleniu wysokości świadczenia, jeżeli w ocenie Sądu Okręgowego co do zasady nie podlegało ono w ogóle uwzględnieniu.

Wbrew kolejnym twierdzeniom apelacji sąd I instancji wcale nie przyjął, iż obowiązkiem powoda było wykazanie bezprawności działania strony pozwanej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesione zostało, iż rolą powoda było udowodnienie, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Sąd Okręgowy przyjął, że powód temu obowiązkowi nie podolał, a zatem wynikające z art. 24 k.c. domniemanie bezprawności działania naruszydźciela nie miało w ogóle w sprawie niniejszej zastosowania. Jak podniesione zostało w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w pierwszej kolejności powód powinien był wykazać naruszenie swoich dóbr osobistych, co uzasadniałoby badanie dalszych przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Reasumując stwierdzić należy, iż podniesione przez powoda w apelacji zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie. Tym niemniej jednak Sąd Apelacyjny jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę obowiązany był z urzędu wziąć pod uwagę naruszenie przez sąd I instancji przepisów prawa materialnego tj. art. 24 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym w R., w warunkach przeludnienia, nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Sąd Okręgowy uzasadniał brak naruszenia działaniami Służby Więziennej zgodnymi z wówczas obowiązującym art. 248 k.k.w. Okoliczność powyższa mogła jednak odnosić się do braku bezprawności działania pozwanego, a nie braku naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności.

Jak wynika z przywołanej przez sąd I instancji uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 X 2011 r. III CZP 25/11, a także z wyroku tego Sądu z dnia 18 IV 2013 r. wydanego w sprawie III CSK 232/12 już sam fakt umieszczenia osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m. kw. może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Przyjęta bowiem w polskim ustawodawstwie norma 3 m. kw. na osobę osadzoną w celi jest jedną z najniższych w Europie i trudno sobie wyobrazić sytuację, w której w celi o większym zaludnieniu, można mówić o humanitarnym traktowaniu. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 V 2008 r. SK 25/07 (OTK-A Zb. Urz. 2008, Nr 4, poz. 62), zagęszczenie w celi ponad normę 3 m.kw. na osadzonego może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne w rozumieniu art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 XI 1950 r.. Powyższe oznacza również, iż wbrew sądowi I instancji, pomimo działania funkcjonariuszy Służby Więziennej zgodnie z ówczesnie jeszcze obowiązującym art. 248 § k.k.w. pozwalającym na umieszczenie osadzonego na czas określony w uzasadnionych wypadkach, w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m.kw., działanie to było bezprawne, gdyż naruszało w/w art. 3 Konwencji stanowiący, iż nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 91 Konstytucji RP przepisy Konwencji miały bezpośrednie zastosowanie i pierwszeństwo przed prawem krajowym.

Powyższe nie oznacza jednak, iż powództwo o zapłatę zadośćuczynienia jak i nakazanie stronie pozwanej złożenia stosownego oświadczenia wobec naruszenia dóbr osobistych powoda w trakcie odbywania przez niego w roku 2009 kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w R. zasługiwało na uwzględnienie.

Dotyczące tego okresu roszczenie majątkowe uległo przedawnieniu. Jeżeli chodzi zaś o żądanie opublikowania na stronie internetowej (...) przeproszenia, to zdaniem Sądu Apelacyjnego nie był to odpowiedni sposób usunięcia skutków naruszenia, o jakim mowa w art. 24 k.c. . Przyjmuje się, iż sposób złożenia i forma oświadczenia przeproszającego powinny wiązać się z okolicznościami, w jakich doszło do naruszenia dobra osobistego oraz, że przy wyborze tej formy oraz środka przekazu sąd powinien mieć na względzie by jego orzeczenie z jednej strony dało

satysfakcję poszkodowanemu ale z drugiej by nie zawierało w swej treści elementów represyjnych i by nie prowadziło do upokorzenia sprawcy naruszenia dobra osobistego.

Jeżeli chodzi o okoliczności niniejszej sprawy to po pierwsze o naruszeniu przez pozwanego godności osobistej powoda na skutek nie zapewnienia mu odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności wiedział tylko powód i kilka innych osób z nim współosadzonych. Nie było zatem takiej potrzeby aby o oświadczeniu przeproszającym powoda dowiedziała się poprzez internet nieograniczona liczba osób nie posiadająca w ogóle wiedzy o naruszeniu jego dóbr osobistych . Po drugie należało mieć na uwadze, iż krzywda wyrządzona powodowi nie była na tyle nadmierna aby uzasadniała wyrażanie przez pozwanego ubolewania oraz aby uprawniała do użycia w oświadczeniu określenia, iż jednostki penitencjarne, w których powód przebywał nie spełniały standardów (liczba mnoga) cywilizowanego państwa. Powód w warunkach przeludnienia przebywał tylko 21 dni i okoliczności tej nie towarzyszyły żadne inne wykraczające poza potrzeby związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności niedogodności. Proponowana tym samym przez powoda forma oraz treść przeprosin były nieadekwatne do sposobu dokonania naruszenia ani do zakresu doznanej przez poszkodowanego krzywdy, miały charakter represyjny wobec sprawcy naruszenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną przez powoda apelację w całości jako niezasadną. Na podstawie art. 102 k.p.c. powód jako strona przegrywająca został zobowiązany do zwrotu pozwanemu połowy kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. Z informacji zawartych w aktach sprawy wynikało, że powód powinien był już zakończyć odbywanie kary pozbawienia wolności , a zatem nie mając informacji o jego aktualnych możliwościach zarobkowych nie sposób było uznać, iż w dalszym ciągu uzasadniają one odstąpienie od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz jego przeciwnika. Odpadła tym samym także argumentacja jaką kierował się sąd I instancji odstępując w całości od obciążenia powoda kosztami procesu, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (bezskuteczność egzekucji). Tym niemniej jednak Sąd Apelacyjny mając na uwadze , iż do naruszenia dóbr osobistych powoda , co prawda w nieznacznym zakresie, ale jednak doszło, a pomimo to powództwo w całości zostało oddalone, z uwagi na zgłoszenie przez poszkodowanego nieodpowiedniego sposobu usunięcia skutków tego naruszenia , uznał, iż zasady słuszności nie pozwalają w takiej sytuacji obciążyć powoda całością kosztów zastępstwa procesowego należnych stronie przeciwnej. Dlatego też częściowo zwolnił powoda z tego obowiązku.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.

SSA E.Klimowicz-Przygódzka SSA M.Konsek-Bitkowska SSO (del) P. Feliga